

**PORFIRIUSZ Z TYRU, PRZECIW CHRZEŚCIJANOM,  
PRZEKŁAD, WSTĘP I KOMENTARZ:  
PIOTR ASHWIN-SIEJKOWSKI KRAKÓW 2006, ss. 159**

Postać Porfiriusza z Tyru, żyjącego w III wieku filozofa-neoplatonika, kojarzona jest przede wszystkim z osobą Plotyna, który od roku 262 był dlań mistrzem i duchowym przewodnikiem. Jemu właśnie zawdzięczamy m.in. redakcję i ostateczny układ *Ennead*, a także komentarz do *Kategorii* Arystotelesa, zatytułowany *Isagoge*, który w średniowieczu w tłumaczeniu Boecjusza – *Introductio in Praedicamenta* – funkcjonował jako jeden z najważniejszych tekstów na temat logiki. Porfiriusz zapisał się również na kartach historii jako zacieklej opONENT chrześcijaństwa. Dzieło *Kata Christianon*, „Przeciw chrześcijanom” potępiono jeszcze za czasów cesarza Konstantyna, ostatecznie zaś zniszczono je w roku 448. Fragmenty i odniesienia tego traktatu zachowały się w polemikach pisarzy chrześcijańskich, m.in. Euzebiusza z Cezarei, Metodiego z Olimpii i Makarego Magnezjanina. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że tekst zachowany właśnie w pracy Makarego z Magnezji, który stanowi podstawę omawianego przekładu, przechował przereklamowaną część wspomnianego dzieła Porfiriusza. Stawiano hipotezy, iż autorstwo owej krytyki chrześcijaństwa należy przypisać innemu pisarzowi pogańskiemu, Sossianusowi Hieroklesowi, który przed rokiem 303 wydał antychrześcijański pamflet, zatytułowany *Filolethes Logos*, „Miłośnik Prawdy” (s. 8). Przypuszczano także, iż *Kata Christianon* mogło powstać pod piórem samego cesarza Juliana (s. 13). Teza Harnacka, poparta przez wielu historyków, jak również przez redaktora i tłumacza polskiego przekładu, Piotra Ashwina-Siejkowskiego, zakłada jednak, że autorstwo dzieła należy przypisać Porfiriuszowi z Tyru.

Pismo Makarego z Magnezji, zawierające *Przeciw chrześcijanom*, stanowi ponieważ tekst analogiczny do dzieła Orygenesza *Przeciwko Celsusowi* – w obu przypadkach mamy do czynienia z argumentami filozofów pogańskich i replikami pisarzy chrześcijańskich. Tekst Porfiriusza zawiera polemiki wobec głównych wątków Nowego Testamentu, jak również szczegółowo dokonuje analizy logicznej wybranych powiedzeń Jezusa. Co więcej, autor stara się dyskredytować historyczną autentyczność opowieści apostołów, kwestionując naoczną obecność części ewangelistów przy wydarzeniach dotyczących Chrystusa. Krytyka pism chrześcijańskich przeprowadzona została u Porfiriusza na wielu poziomach: literackim, teologicznym, historycznym i logicznym. Jakkolwiek by nie podchodzić do wyłożonych przezeń argumentów, z pewnością szacunek budzi jego odczytanie w kanonicznych tekstach Nowego Testamentu oraz niewyodrębnionych jeszcze podówczas apokryfach (jak choćby *Apokalipsa Piotra*). Z pewnością problematyczne wydają się jednak próby testowania treści pism religijnych – dzieł Nowego Testamentu – pod względem logicznej spójności. Zaskakiwać może również u Porfiriusza odrzucenie symbolicznych, metaforycznych i alegorycznych poziomów interpretacji wypowiedzi Jezusa oraz jego uczniów. Przykładowo, autor pisze: „Znane jest inne powiedzenie Nauczyciela, który mówi: »jeśli nie będziecie

spożywali mojego ciała i pili mojej krwi, nie będziecie mieli życia w sobie» (por. J 6:53). To stwierdzenie jest nie tylko potworne i obrzydliwe, lecz przekracza ono wszelką obrzydliwość i jest szczytem potworności, gdyż mówi o spożywaniu ludzkiego ciała i picciu krwi członka rodzinnej wspólnoty, a dzięki temu daje życie wieczne!» (s. 95). Trudno o większe niezrozumienie wewnętrznej logiki języka przekazu religijnego.

Polskie wydanie, a przede wszystkim sam przekład Piotra Ashwina-Siejkowskiego (który w roku bieżącym wydał także tłumaczenie innego dzieła Porfiriusza pt. *Grota Nimf* – komentarz do fragmentu *Odysei*) zasługuje na jak najwyższe uznanie. Szczególnie cieszy obecność tekstu oryginalnego zamieszczonego równoległe do translacji polskiej. Aparat krytyczny komentarza również stoi na wysokim poziomie, co dodatkowo podkreśla walor naukowy omawianej publikacji. Tłumacz, oprócz wstępnej prezentacji kulis powstania dzieła i jego charakteru literackiego oraz pobieżnego omówienia treści, zamieścił również objaśnienia w formie not do samego tekstu, w których podano liczne odnośniki do literatury tematu, jak i do wielu źródeł, w tym pism Nowego Testamentu. Na uwagę zasługuje płynny język translacji – kompetentny przekład współgra z dbałością o zachowanie struktur polszczyzny, co w konsekwencji pozwala czytelnikowi cieszyć się pięknem formy i przejrzystością ukazaną treścią traktatu. Liczne są również objaśnienia do stylu i języka oryginału, co dodatkowo pogłębia wartość naukową prezentowanego opracowania.

Dzieło wydane w ramach serii „Źródła Myśli Filozoficznej” wydawnictwa WAM należy polecić szczególnie badaczom wczesnego chrześcijaństwa, jak i późnej kultury hellenistycznej. Stanowi ono istotne uzupełnienie listy dotychczas wydanych przekładów dzieł filozofów myśli neoplatonickiej: Plotyna, Porfiriusza i Jamblicha – oprócz wyżej wspomnianych *Ennead* i *Groty Nimf* ukazały się również *Żywoty Pitagorasa* autorstwa tych dwóch ostatnich pisarzy (Wrocław 1993, tłum. Janina Gajda-Krynicka). Przygotowuje się także porfiriański *List do Marcelli* (również w przekładzie Piotra Ashwina-Siejkowskiego) – miejmy nadzieję, że nie jest to ostatnia pozycja przewidziana w ramach tego ambitnego projektu.

Mikołaj Krawczyk